

Tytułowe zagadnienie autor prezentuje w szerokich granicach chronologicznych i terytorialnych, nie stroniąc od wnikliwego omówienia średnio-wiecznej genezy instytucji. Zwraca też uwagę na oświeceniowe reformy, które zaczęto wprowadzać na ziemiach polskich w późnej epoce stanisławowskiej. Praca Mariana Surdackiego jest nie tylko wynikiem usystematyzowania dotychczasowej wiedzy, ale i owocem nowych kwerend archiwalnych, przeprowadzonych m.in. w niektórych, jeszcze niewykorzystanych pod tym względem, zbiorach kościelnych. Badacz nie stroni też od porównań sytuacji panującej na ziemiach polskich z rozwiązaniami, jakie w tej dziedzinie podejmowano w Europie.

*Z recenzji prof. dr. hab. Andrzeja Karpińskiego
Uniwersytet Warszawski*

Oryginalność niniejszej pracy polega nie tylko na ogólnym ukazaniu i usystematyzowaniu różnorodnych przedsięwzięć, inicjatyw i instytucji opiekuńczo-charytatywnych w ciągu ośmiu wieków istnienia państwa polskiego, ale także na syntetycznej analizie szerokiego katalogu problemów szczególnych związanych z funkcjonowaniem szpitali i ich życiem wewnętrznym (rodzaje i lokalizacja szpitali, rozwój ich sieci na poszczególnych terenach, opis budynków, liczebność i charakterystyka pensjonariuszy, fundatorzy, podstawy ekonomiczne, zarząd i administracja). Praca ukazuje więc wielką różnorodność inicjatyw i instytucji opieki.

Książka Mariana Surdackiego oprócz walorów naukowych, poznawczych i historiograficznych ma wartość użytkową i aplikacyjną dla takich dyscyplin, jak pedagogika opiekuńcza czy praca socjalna. Jest to praca unikatowa, nie mająca w polskiej historiografii żadnych wzorców.

*Z recenzji prof. dr. hab. Henryka Gapskiego
Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II*

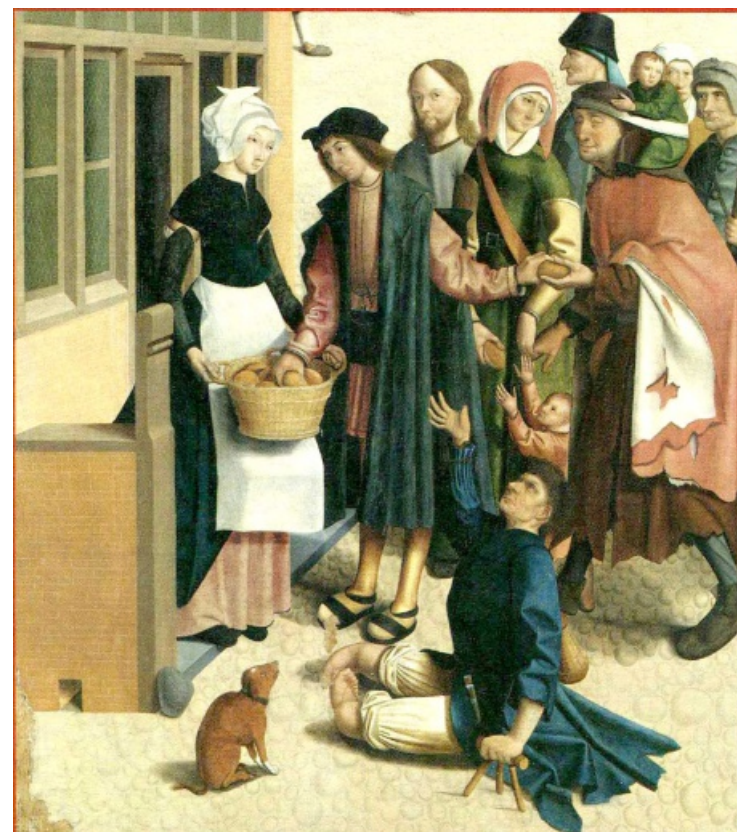


Prof. dr hab. Marian Surdacki, ur. w 1955 r. w Urzędowie. Od czasu studiów historycznych (1975-1980) związany z Katolickim Uniwersytetem Lubelskim Jana Pawła II. Staż naukowy na Uniwersytecie Sapienza w Rzymie (1980-1981). Stypendysta Uniwersytetu w Perugii (1980, 1986), Szkoły Historycznej Włosko-Polskiej w Rzymie (1988-1989), Fundacji Lanckorońskich (1994, 2001, 2006). *Visiting Professor* uniwersytetów w Rzymie (*Lumsa*), Mediolanie (*Sacro Cuore*), Bari (*Aldo Moro*). Autor pięciu książek i wielu artykułów naukowych. Redaktor serii „Prace z dziejów szkolnictwa i opieki społecznej w Polsce”. Zainteresowania: historia opieki społecznej, historia wychowania, dzieje miast, regionalizm. Inicjator odzyskania prawa miejskiego dla Urzędowa (2015).

Spotkanie historyczne
Prof. dr hab. Marian Surdacki
*Miłosierdzie, przytułek
czy opieka społeczna*

Promocja książki „Opieka społeczna w Polsce do końca XVIII wieku”

Towarzystwo Naukowe KUL, Lublin 2015



Zapraszamy

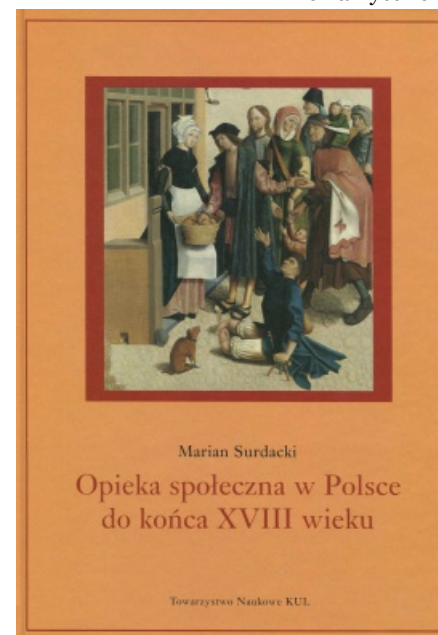
Słynny historyk francuski Marc Bloch, prekursor i twórca historyczno-socjologicznej szkoły Annales, twierdził przed około dziewięćdziesięciu laty, że historia to nauka o ludziach żywych w czasie i przestrzeni. Przedmiotem jej badań od tej pory miały się stać nie tylko elity, doniosłe fakty, ważne wydarzenia polityczne i wybitne postacie, ale szczególnie masy społeczne i wszystko, co wiązało się z życiem ludzi. Stąd też przedmiotem zainteresowania historyków stawali się coraz częściej przedstawiciele najniższych warstw społecznych, tzw. biedota: żebracy, ubodzy, włóczędzy, świat nierządu, przestępczości i innych patologii. W tym wielkim konglomeracie ludzi żyjących poza strukturami normalnej społeczności były więc osoby aspołeczne, godne odrzucenia i potępienia, ale też prawdziwie pokrzywdzone przez los, dotknięte różnymi nieszczęściami, wymagające wsparcia, a nawet miłosierdzia.

Formy świadczenia pomocy ludziom potrzebującym zmieniały się w zależności od czasu i konkretnej sytuacji, np. od systemów ustrojowych, filozoficznych czy religii. Od początku chrześcijaństwa aż do Oświecenia działalność charytatywną prowadzono w szpitalach, stanowiących podstawową i najbardziej rozpowszechnioną formę sprawowania opieki społecznej. W dawnych czasach szpital był w zasadzie przytułkiem. Miał charakter socjalno-opiekuńczy, a nie jak obecnie, infirmeryczno-leczniczy. Najczęściej instytucję tę nazywano terminem łacińskim *hospitale*, dużo rzadziej *xenodochium* (hospicjum), unikatowo też *nosocomium*. Na ogół wszystkie te pojęcia stosowano zamiennie. W języku polskim oznaczały one szpital, w którym przebywały osoby potrzebujące. Opiekę organizowaną w szpitalach można określić mianem zinstytucjonalizowanej. Jej uzupełnieniem były inne formy wsparcia ze strony stowarzyszeń religijnych i świeckich, np. bractw charytatywnych, stowarzyszeń tercjarskich, cechów rzemieślniczych i kupieckich. Ogromne znaczenie miała też jałmużna świecka i kościelna.

Prof. dr hab. Marian Surdacki „Opieka społeczna w Polsce do końca XVIII wieku”, Wstęp, s. 5,
Towarzystwo Naukowe KUL, Lublin 2015

Spotkanie historyczne
Prof. dr hab. Marian Surdacki
*Miłosierdzie, przytułek
czy opieka społeczna*

Promocja książki „Opieka społeczna w Polsce do końca XVIII wieku”
Towarzystwo Naukowe KUL, Lublin 2015



Spotkanie odbędzie się
w poniedziałek 6 lutego 2017 r. o godz. 18.00
w sali widowiskowej Domu Kultury LSM
w Lublinie, ul. K. Wallenroda 4a, tel. 81 743 48 29
www.domkulturylsm.pl
Wstęp wolny